

13/3/89

39A Church Street,
Alton,
Hampshire GU34 2DA,
England

May peace be with you this Easter!

From

Geoffrey Stoneham,
Alton Group, Christian Campaign for Nuclear
Disarmament.

By air mail
Par avion



End Conception Campaign,

Box 537,

Kengray,

JOHANNESBURG 2010,

South Africa.

Aerogramme

Name and address of sender

Goffey Stoneham,

39A Church Street,

Allon,

Hampshire.

Postcode GU 34 2DA.

England

An aerogramme should not contain any enclosure

To open slit here

To open slit here

FREEDOM AND PEACE MOVEMENT
RUCH WOLNOŚĆ I POKÓJ

Wrocław, 1988... 13.11.

END CONSCRIPTION
CAMPAIGN
BOX 537
LENGRAY 2100
SOUTH AFRICA

Dear Friends,

We would like to ask you for cooperation and help: We are Polish movement that deals with defence of human rights:

By using "non-violence" we fight for independence of national minorities, consciousness freedom and ecological matters.

Moreover our activity applies to the problem of consciousness objectors. After a number of protests, manifestations, petitions, and thanks to those people who preferred being imprisoned instead of going to the army, some months ago we got alternative service and change of old military oath (which was assurance of our loyalty for USSR and socialism).

The next problem is connected to the formed one, is our fight against militarization of society.

Enclosing our 3 main addresses we would like to get news from you before long.

Tomek Wacko

ul. Gersona 7/10

Wrocław

Poland

Leszek Budrewicz

ul. Świdnicka 6/7

50-067 Wrocław

Poland

Marek Krukowski

Pl. PKWN 14/9

50-045 Wrocław

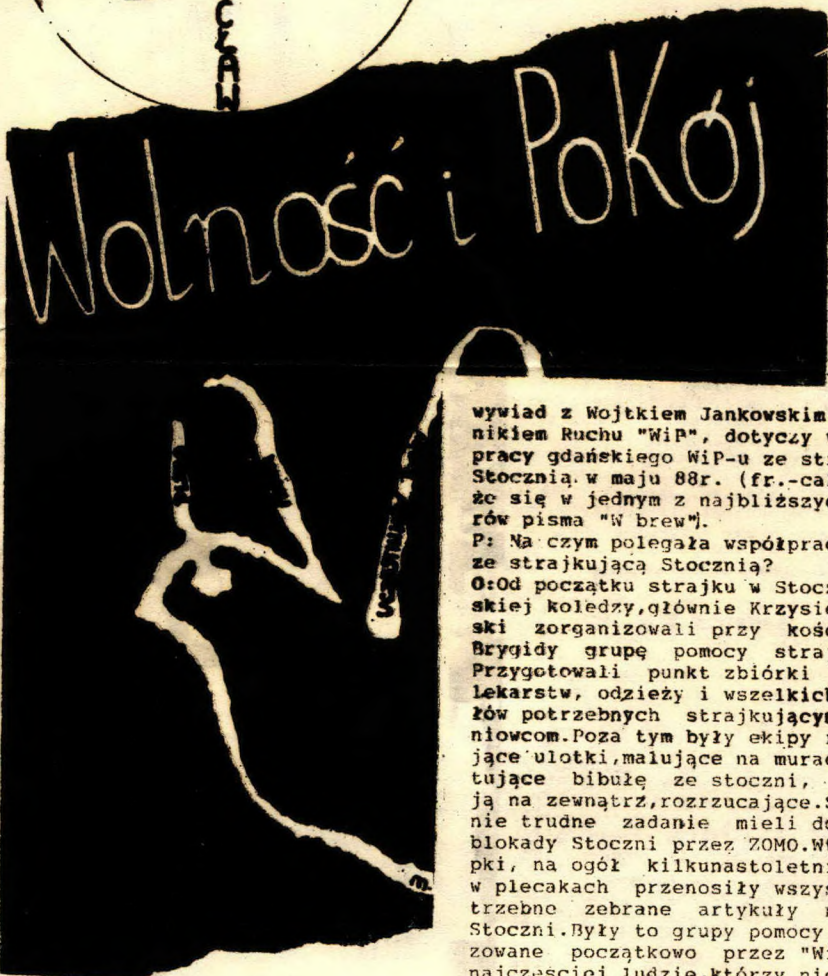
Poland



W AŚ w Olsztynie przebywa skazany na dwa lata uczestnik ruchu "WiP" Marian ZUBRZYCKI, aresztowany 23.09.88r. za de-
zercję.

Marian Zubrzycki w lipcu 87r. w jedno-
stce wojskowej w Giżycku zamierzał od-
mówić złożenia przysięgi wojskowej,
gdyż nie zgadzał się z jej treścią, jed-
nak pod wpływem różnych nacisków złożył
ją. Kilka dni później obawiając się
skutków wynikających z jej złożenia
(prawdopodobieństwo wykorzystania go
przeciwko rodakom w czasie ewentualnych
"niepokojów społecznych") postanowił
przerwać służbę wojskową uciekając z
jednostki.

Proces odbył się 23.09.88r.



wywiad z Wojtkiem Jankowskim, uczest-
nikiem Ruchu "WiP", dotyczy współ-
pracy gdańskiego WiP-u ze strajkującą
Stoczną w maju 88r. (fr.-całość uka-
że się w jednym z najbliższych nume-
rów pisma "W brew").

P: Na czym polegała współpraca WiP-u
ze strajkującą Stoczną?

O: Od początku strajku w Stoczni Gdań-
skiej koledzy, głównie Krzysiek Galiń-
ski zorganizowali przy kościele św.
Brygidy grupę pomocy strajkującym.
Przygotowali punkt zbiórki żywności
lekarstw, odzieży i wszelkich artyku-
łów potrzebnych strajkującym stocz-
niowcom. Poza tym były ekipy rozrzuca-
jące ulotki, malujące na murach, kolpor-
tujące bibułę ze stoczni, drukujące
ją na zewnątrz, rozrzucające. Szczegól-
nie trudne zadanie mieli do momentu
blokady Stoczni przez ZOMO. Wtedy grup-
ki, na ogół kilkunastoletnich osób
w plecakach przenosiły wszystkie po-
trzebne zebrane artykuły na teren
Stoczni. Były to grupy pomocy organi-
zowane początkowo przez "WiP", ale
najczęściej ludzie, którzy nie należe-
li do żadnej formacji opozycyjnej.
Kilkanaście lat, od dziesięciu do pię-
tnastu. Dwudziestolatek był już tam
zgredelem. Na terenie Stoczni byłem od

rugłego dnia... faktem Tieszkim, Poma... u... z RMW w or... zowaniu polu... drukowaniu biał... tytu "Rozwaga i Solidarność", ulot... świadczeń itd. Poza tym malow... na murach, lepienie plakatów.

Mieliśmy też strajkowy numer "Acapellu", taki - jedna kartka A4 na powielagazu wydrukowana, wzywająca wszelkie siły odjazdowe do pomocy strajkującym również we własnym interesie... P: Aktywna pomoc WiP-owców udzielona strajkującym w Stoczni bardzo mile rozczerowała znających gdański konflikt pomiędzy WiP-em a "Solidarnością". Jak doszło do tego przełamania lodów i czy istnieje możliwość kontynuacji tej współpracy?

O to z tym konfliktem z "Solidarnością" w Gdańsku bym nie przesadzał. Krąży kupa legend. Właśc wie cały czas, od stanu wojennego, współpracujemy z ludźmi z "Solidarności", którzy coś tam robią. Faktem jest, że nie uczestniczymy w działaniach pozornych typu: msze za ojczyznę, urodziny Wałęsy, czy jakieś inne paranoje. Może za to wielu nas tam nie lubi. Natomiast, czy Komisję d/s Interwencji i Praworządności czy z ludźmi działającymi w "Solidarności" w sposób czynny współpracujemy cały czas i nie mamy z nimi żadnych zatargów. Natomiast akcja w Stoczni o tyle była dobra, że wybrali się tam właściwie wszyscy. Już drugiego, czy trzeciego dnia strajku do Jarka Cieszyńskiego podszedł Wałęsa, który pamiętał jakas tam dyskusje, w której Jarek go zjeżdżał, kłócił się z nim, zarzucał mu bierność i kompletnie beznadziejne posunięcia. No i Wałęsa podszedł mówiąc, że pamięta tę dyskusję, ale dobrze, że jesteście razem i lepiej o tym zapomnieć. Wspólna akcja troszkę ludzi do siebie zbliżyła. Wałęsa trochę może się przekonał do nas, ale ci nie chodzi tylko o niego. Było wielu innych ludzi: jego doradcę, jacyś inni ludzie z "Solidarności", którzy początkowo rozpowszechniali o nas kiepskie wieści, ale teraz już jest taka sytuacja, że co poprzedniego stanu już nie wróci. Akurat strajk i postulaty jakie zostały wysunięte są jak najbardziej zgodne z tymi celami jak o stawiał sobie ruch "WiP".....

... i po dalszym "WiP - em"

O: Jeśli "WiP" pójdzie w kierunku wypracowania jakiejś organizacji, wtedy możemy ludzi z tego ruchu odejść. Jeśli ktoś będzie do niego napywał, to akurat nie ci ludzie, którzy napywali dotychczas, tj. nikt z marinesu, z kontrkultury.

"WiP" stanie się organizacją, być może czymś w rodzaju partii politycznej, po prostu nie będzie natomiast ruchem anarchopacyfistycznym, kontestującym, jakiegoś rodzaju skoczka się nowe powstanie, znacznie się roboty politycznej, planie oświadczeń, działań "tabuletów".

Jeżeli zostałyby powołane tego typu instytucje czy to większością głosów, czy to na drodze jakiegos, nie wiem, zamachu pewnej grupy, to nie widzę sensu robienia jakiejś zadymy, rozłamów itd. określone, kto jest prawdziwym WiP-em, a kto nie. Po prostu odejść z tej firmy i będę robił to samo w innej, albo nawet sam. Dla mnie ważą się cele, jakie mamy do spełnienia, a nie sztyld.

"DLA MNE WAZNE SA
CELE, NIE SZTYLD"

rozmowa z Jackobem.

hutnikom

mieliśmy za dużo by się wznieść za mało by pozostać gdy porwał nas strumień

chcieliśmy zmienić to czego się nie da

zburzyć w której mieszkamy

mieliśmy...

za małe ramiona przyjaciele

przeskakiwaliśmy płoty strachu do wielkich skupisk kadzkiej idąc z ogniem przyszłej i wolnej by pomóc tym z innych ulic

przeskakiwaliśmy przez dzień noc przez zorze pełne śniadania krzycząc że solidarność z kopanymi przez innych wielkimi piecami że solidarność

dziś obracamy oczy ku sobie mówiąc o drugim i następnym pożarze o panie świętej co bramy nie obroniła twierząc że nadejdzie chwila

mieliśmy za małe ramiona przyjaciele

Robert Prus "Długi"

"POWIEDZIAŁ, ŻE ZA TO JEST PROKURATOR"-

3



ROZMOWA Z RYSZARDEM NOWICKIM.

P: W marcu tego roku przyjąłeś kartę powołania do wojska. Co wpłynęło na zmianę Twojej decyzji?

O: Od marca do... właściwie września jest trochę czasu. Generalnie zawsze wiedziałem, że wojsko jest czymś złym, ale jest już tak, że wielu ludzi wie, że coś jest złe, a jednak bierze w tym po części udział. Początkowo nie byłem jeszcze w pełni przygotowany do tego, żeby tę kartę odesłać. Zresztą panowie z WKU od razu straszili, że za jej nieprzyjęcie będzie jakieś kolegium. Wymieniali zdaje się ponad 100 tys. złotych grzywny.

Był to też po części strach. Chciałem skończyć technikum, matura, później zdać na studia, a w związku z tym myślałem, że jakoś sobie z wojskiem poradzę. W międzyczasie czytałem parę sprawozdań, rozmawiałem z kolegami, którzy już byli w wojsku, a to mnie całkiem upewniło, że ja tam w żaden sposób pójść nie mogę.

Wojsko jest pod każdym względem złe. Jest niewychowawcze, zatrute. Uczy zabijania, uczy okaleczania ludzi. Poza tym zajęcia polityczne, walka z religią, co z moim światopoglądem jest nie do pogodzenia. Musiałbym być narażony na ciągłe gnębienie. Poza tym względy ekonomiczne - wojsko wszystkich doprowadza do ruiny, co gorsze utrzymywane jest za pieniądze ludzi, którzy są nim później straszani i gnębieni.

Te myśli się we mnie burzyły. Co innego jednak wzburzenie, a co innego świadoma, otwarta decyzja. Do niej trzeba dojrzeć, trzeba nabrać nieco

odwagi, jakiejś większej świadomości. Słyszałem jakieś plotki o ustawie, ale dla mnie już wtedy nie miało to znaczenia. Wiedziałem już wcześniej, że ludzie odmawiają służby zasadniczej i doszedłem do wniosku, że bez względu na wszystko ja jej również odmówię i będę się starał o służbę zastępczą.

P: Stosunek WKU do Ciebie, jako starającego się o służbę zastępczą?

O: Zaczęło się właściwie od września. Wcześniej przysyłano mi zawiadomienia, ale nie przychodziłem, bo się uczyłem. Później starałem się o straż pożarną. Nie wierzyłem, że to się uda, jednak chciałem sprawę odwlec. Udało się to zrobić na jakieś 7-8 miesięcy. Potem były jeszcze jakieś wezwania, no i w końcu przyjechał wozik milicyjny i już tam pojechałem. To było w marcu. Miałem wrażenie, że w tym dniu chcieli wręczyć jak największą ilość biletów. Tak jak gdyby ich rozliczali. Nie ważne, czy ktoś się uczy, czy pracuje, byleby szybciej wydawać. Później się odroczyś, później będziesz coś robił. Na razie musisz przyjąć bilet.

Ten, który ja dostajem był na 7-go września. Wiedziałem już, że jest ustawa o służbie zastępczej. Myślałem, że teraz to już prosta urzędnicza sprawa. Natomiast okazało się...

Napisałem podanie, dołączyłem kartę powołania. Czekałem w WKU parę godzin. Następnie poszedłem do pokoju, w którym po przeczytaniu podania stwier-

dzono, że to nie ich sprawa i mam iść do dowódcy poboru. Jakiś starszy stopniem żołnierz powiedział, że za to jest prokurator i że bym nawet nie siedzi.

Dowódca na początku twierdził, że takiej ustawy nie ma, następnie, że nawet gdyby była, to ona mnie już nie obowiązuje. Lepiej żebym pojechał do jednostki bo będę miał kłopoty. Po prostu zbyli mnie.

Następny raz byłem w WKU dzień przed tym, jak miałem jechać do jednostki. Poszedłem z podaniem do dowódcy, było ok. 10.00. Dowiedziałem się, że mam poczekać, a on porozmawia ze mną. Czekałem do 14.30, po czym dowódca stwierdził, że jego to nie obchodzi, że będzie prokurator za tę sprawę. Powiedziałem, że oni muszą mi to przyjąć, a jak nie, to wyślę podanie pocztą. Byłem tym strasznie zdziwiony.

No to wysyłaj sobie i tak będzie prokurator.

Ich stosunek do mnie był raczej o-
lewający.

Kilka dni później do domu przyszedł żołnierz, zostawił wezwanie "Do obywat. Czesława Nowickiego" w sprawie wyjaśnienia dlaczego syn Ryszard nie stawiał się do jednostki. Ojciec nie poszedł i do tej pory nie ma żadnych konsekwencji.

P: Jak skontaktowałeś się z WIP-em?

O: O WIP-ie słyszałem zanim jeszcze zetknąłem się z Wackiem. Chciałem się dowiedzieć co to jest. Przez kolegę dotarły do mnie jakieś dwa pisma. Postanowiłem zrobić spotkanie w moim środowisku. Spotkałem około 10 osób, nie wiedząc o tym powiedziała, że może dać mi jeden adres. Tak poznałem Wacka. Później jeździłem do niego już w moim konkretnym przypadku. Byłem u prawnika. Chciałem być przygotowany na różne możliwości tego, co może się stać.

P: Co radziłbyś ludziom, którzy zastępowają się nad podjęciem starań o służbę zastępczą?

O: Po pierwsze dowiadywać się jak jest w wojsku. Pytać się wszystkich, którzy już tam byli: myśleć, że nikt z nich nie będzie opowiadał z wypiekami na twarzy.

Po drugie: należy przestać się bać wojska i jego urzędników.

Po trzecie: trzeba sobie zdać sprawę, że wojsko jest złem w każdym wymiarze. Jeżeli ktoś się z tym złem nie zgadza, powinien z nim walczyć, a najlepszą formą walki jest to, że się do tego wojska nie idzie. Poza tym trzeba się zacząć orientować w przepisach i ustawach.

Tak na zakończenie to, że zacząłem się wojskiem interesować, dowiadywać, trochę walczyć o siebie umożliwił mi kontakt z Wackiem, a Wacek reprezentuje Ruch "Wolność i Pokój".



Miroslaw Barták

OCENIENIA

Parlo - 250 zł. Jina - 200 zł. (czekujemy na Umweltpassier. 200 zł - 30 tys na tytułowanie / 2) 200 zł wypłata / i pomoc, Freundesamt - 1.300 zł

Lewitrono - 1.100 zł

R. Jankowski za 10 DE. Południowi za 100. Jankowski za 25


 DO UCZESTNIKÓW FORUM POKOJU
 WE WROCŁAWIU


Pokój według słownika języka polskiego to "sytuacja, w której państwo naród itp. nie jest w stanie wojny". Powszeczeńnie pokój rozumiany jest jako brak działań militarnych wewnątrz i na zewnątrz kraju. Słowo "pokój" nadużywane w naszym kraju w tym pierwszym znaczeniu, przez uczestników ruchu "Wolność i Pokój" rozumiane jest o wiele szerszej. Uważamy, że pokój nieodłącznie związany jest z przestrzeganiem praw człowieka. Nie ma pokoju w kraju, w którym łamie się prawo do wolności słowa, wolnych wyborów, zrzeszania się robotników w związki zawodowe.

Pokój to także stworzenie jedności i społeczeństwu możliwości nieskrępowanego, pluralistycznego rozwoju zapewnienie im prawa do mieszkania, godziwej pracy i zarobku, normalnego życia. Nie ma pokoju w Polsce, czego potwierdzeniem jest obecnie kolejna fala robotniczych strajków.

Wydaje się nam, że najwyższy już czas otwarcie formułować to, co najbardziej utrudnia pokój w Polsce. Oto kilka najważniejszych propozycji, które warunkują jego rzeczywiste osiągnięcie w naszym kraju:

- 1/ Wycofanie wojsk radzieckich z terytorium Polski i innych krajów obozu pokącnego z wycofaniem amerykańskich wojsk z Europy Zachodniej.
- 2/ Pięćdziesięcioprocentowa redukcja stanu Wojska Polskiego i wydatków na jego utrzymanie.
- 3/ Zredukowanie olbrzymiego aparatu P.O., S.O., S.B.
- 4/ Przeprowadzenie wolnych wyborów i ukonstytuowanie się demokratycznych władz.
- 5/ Doprowadzenie przy udziale środków uzyskanych z redukcji militarnych oraz źródeł ograniczonych do zasadniczej restrukturyzacji i reformy gospodarczej.
- 6/ Oparcie porządku społeczno-politycznego w kraju na przestrzeganiu praw człowieka i obywateli ratyfikowanych przez P.R.

Wrocław 20.3.88 r. Uczestnik ruchu
 "Wolność i Pokój"
 Słowo i litera

To tragiczne wydarzenie miało miejsce 5 V 1988r.
 Chcielibyśmy tylko przedstawić zastrzeżenia rodziców dotyczące śmierci syna W następnym numerze zamieścimy obszernie zażalenie w sprawie przeprowadzonego śledstwa.

"ZAŻALENIE"

Wrocław, 31.05.1988
 Do Szefa Wojewódzkiego Sztabu
 Wojskowego we Wrocławiu.
 Za pośrednictwem Jednostki Wojskowej
 nr. 1245 we Wrocławiu.

Alojzy Kiczka - zam. Wrocław ul. Stysia
 20/21

Zastrzeżenia

do ustaleń opisanych w protokole powypadkowym nr. 14/38

Jestem rozczarowany wynikiem Komisji, a szczególnie, że Pan Dowódca zatwierdził punkt 3 protokołu. Komisja oparła się na relunku dowódcy kompanii por. Graszkięgo i przestąpienie, ch. rzęcego Wrocławskiego, więc dwóch morderców, którzy zamordowali jego syna na 6 i 6 r.

Szczególnie chcemy Wrocławski jako dowódca plutonu jest podany jednym porady. Rozczek na każdy rodzaj okazji. Ktoś człowiek odwrany od rodziny będąc tak blisko domu nie otrzymał prawdę mówiąc o tym, że zamordował go morderca o numerze 6.

Koledzy widząc krzywdę naszego syna wymogli przepustkę dla naszego syna od dowódcy kompanii na dzień 1.I. 1988r. - aczkolwiek przepustkę otrzymaliśmy dopiero dnia 1.V.1988r. i to wbrew woli chor. Wrońskiego. Dając mu przepustkę nie odmówił sobie zażytych przyjemności mówiąc: "pamiętaj, to jest twoja ostatnia przepustka". Nało tego, we wtorek 3.V. zbłądził go i obrzucił brzołem w najbardziej wulgarniej formie wobec kadry, że żołnierze pili wódkę - tak jakby kiedyś nie pili. Zawsze go straszyla, że go wysła na wartę, a w tym nieszczęstnym dniu od rana zęcał się nad naszym synem, a później dał mu broń do ręki, to wystarczyłoby nawet na żołnierza o najsłabszym układzie nerwowym.

Nam pytanie Panie Dowódcu Jednostki Wojskowej. Gdy więzieni w obozie koncentracyjnym doprowadzony do ostateczności rzuca się na druty elektryczne szukając rozwiązania - czy to też samobójstwo. Jest nam bardzo przykro, że my rodzice oddając swych synów pod opiekę tak nieodpowiedzialnych ludzi, którzy nigdy nie powinni decydować o losie innych. Spytaj się Pan skąd wiemy, że daliście temu przepustki chociaż raz w miesiącu. To my musieliśmy co niedzielę przyjeżdżać do niego do koszar, jak do obozu i w tej chwili rozumiemy tych młodych, co zamiast do służby wojskowej wolą iść do więzienia, bo to jest mniejsze zło. Powszeczenie wiadomo jest, że z więzienia co jakiś czas otrzymuje więźniowie przepustki na parę dni.

Podaję inny przypadek dotyczący naszego syna. Syn biegł w grupie rezerwkami sił, ale biegł, jeden z "bogów" trzymając ręce w kieszeni coś mu drwiąc powiedział. Syn mu odpowiedział "odczep się" i już zostało postanowione, że jest wulgarny w stosunku do oficerów.

Nie sposób wyszczególnić wszystkiego, faktów znany o wiele więcej, bo pomiędzy nami nie było żadnych tajemnic - darzyliśmy się wzajemnym zaufaniem.

Sprawę tę winna ustalić Komisja, lecz nie w oparciu o zeznania tych osób, które przyczyniły się do śmierci syna, lecz bezstronnych i obiektywnych świadków.

Zabraliście nam jedynego syna, pełnego życia, a co nam zwróciliście - zasyłam Wam na pamiątkę zdjęcie - może inni rodzice unikną przez to nieszczęścia, które my przeżywamy.

Przebywając na ostatniej przepustce cieszyć się - snuć plany spędzenia 10-cio dniowego urlopu w Związku Radzieckim, gdzie wspólnie mieliśmy wyjechać. Planu tego młodego człowieka zostały przekreślone - a całkowicie winę za śmierć syna obarczają por. Krasuskiego i chor. Wrońskiego.

Porumie i Alojzy Liczka

I Festiwal Pokoju, który odbywał się Białogórze między 26 VII a 30 VII wzbudził wiele kontrowersji. Sporo osób stawia pod znakiem zapytania sensowność prowadzenia przez ruch WiP tego typu imprez.

Proponujemy, aby zamieszczony poniżej fragment relacji Hesia był pierwszym głosem w dyskusji na ten temat.



wyrwane mury z Białogóry

MUR III

Już telewizja woła: Białogóra, Białogóra, żądni niebiańskiej pomsty koryfeusze najjaśniejszego kosa już ostrza, donosy kaligrafują, paszkwile ciętym językiem składają: ... Pędzą do drukarni propagandysty i internacjonaly. Małenki, złośliwy proletariusz otwiera już swój arsenał. Znow gładem dawno wystrzelonych pocisków zasypie się niecodziennosc. Kule podobnie ślepe, jak ślepa ich wizja rzeczywistości.

Hej - jeśli już musicie się łączyć łączyć się za pomocą elektrowstrząsów.

Ale nie tylko owo "medium dla mas" usiłuje nam przeskadać. Ale są jeszcze wszyscy ci, których (jak sami mawiają) nie stać na sumienie pozwalające przyjmować podobne eksperymenty, jakim stała się Białogóra, którzy poczuli się dotknięci, urażeni, których starannie pielęgnowany fanatyzm winien być nietykalny, ci zniesmaczeni, skostniałi, wierni klerowi i pieśniom w których to "Pan Bóg kule nosi..." a "Karol Wojtyła zapewnia dywersję na tyłach", Ci szeptający po zakryściach o krwawych bojach, szubienicach, których posłannictwo dziejowe błędnie w maseczkach świątobliwej obrudy.

Jeżeli i oni tak bardzo pragną się łączyć, niechże to robią w swoich ponurych kruchtach, w ciemnych gorsetach i niech przynajmniej nie przeskadzają... nam, GENETYCZNYM DEGENERATOM - i tak jesteśmy dyskryminowani.

Niech stanie się jak w przestawnym wschodnim przysłowiu: "Degeneratibus non disputandum". I chuj-nie ?

Dawce

Hasła na zbroczach
sól o wielkich literach -
pryroda niesie transparenty
Lifcie łopoczą
strumienie klaszora
Stareotyp podporządk
Jakie czyste i krystaliczne
Jak gdyby metal nie rdzewiał
x
Jedną kreskę dzieli Cypr

**Mark
Niedzwiedz**



**Albania, Cypr
i inne Balkany**

Czyje domy
które skrzyżowania
ulic z martwymi symulizatorami
a które z żywymi żołdierzami
gdzie tłum wojska się co chwila
le dalej o kreski
tych nitki wazarki i tubery
mniej pokrętnie
Spaliny szoligów płożą się za szo-
nym wiatrem

x
w Jugosławii i w pobliżu stolicy
w Rumunii i w pobliżu stolicy
w Bułgarii i w pobliżu stolicy
w Jugosławii i w pobliżu stolicy
a co w Bułgarii
i Turcji wojsko rządzi krajem
Stry przywołują turystów z Europy
bazar w Stambule
Przepraszam - miałem nie pisać o
M 68 Polsce

Berlin - Mur '80



Helsinki, 25 June 1990

Dear friend of peace,
the Information Centre of the World Peace Council would like to introduce you to its twice monthly publication *Peace News Bulletin (PNB)* for peace activists and other social movements, and for researchers and related institutions. Starting with the enclosed issue, we would like to give you the opportunity of getting familiar with *PNB* by sending you some more up-to-date examples within the next weeks.

Peace News Bulletin is just what its title says it is: a regular, rapid information service covering the latest events and projects of the peace and other social movements. *PNB* is conceived as a networking aid for all activists, groups and organizations to facilitate contact and cooperation. *PNB* also presents a concise round-up of national and international developments that affect key peace questions of today.

Regular slots include:

Campaigns & actions: Who, When, Where.

Arms & disarmament: The arms race and the efforts to end it.

Social movement affairs: Positions, strategies, networking.

International events: Recent and forthcoming.

In addition *PNB* brings you updates on regional developments, anti-apartheid struggles, United Nations initiatives, environment and development issues.

Drawn from a wide variety of sources, many of them made available for the first time in other languages, *PNB* is produced in English, German, Spanish and French editions. At least 25 issues of 14 pages (including possibly 1-2 double-sized issues) are published annually since October 1988.

Annual subscription rates (airmail):

US\$100 for individuals; US\$200 for organizations and institutions; payable to: Union Bank of Finland, Lönnrotinkatu 24, SF-00180 Helsinki; US dollar bank account 214266-345 (code word: *PNB*)

PNB is also available by exchange with the publications of your movement or organization!

Yours in peace

Tobias Damjanov
Editor
Tobias Damjanov
Peace News Bulletin

Alexei Treskin
Alexei Treskin
Director
WPC Information Centre

INFORMATION CENTRE
OF THE WORLD PEACE COUNCIL

P.O. BOX 114, 00181 HELSINKI, FINLAND. TEL. 6931044, TELEX 12-1680, CABLES WORLDPAW

COSAWR

Committee On South African War Resistance

A 11.9

B.M. Box 2190

London WC1N 3XX

TEL: 287 3786

FAX: 734 5968

(attn COSAWR)

ECC NATIONAL EXECUTIVE
PO BOX 537
KENGRAY
2100
SOUTH AFRICA

2 APRIL 1990

Dear friends

We have in the past few days heard the good news that David Bruce and Charles Bester may soon be out on bail. Hopefully our efforts to consolidate any advances in ending conscription will not be thwarted or fudged by the state not coming out into the open on the question.

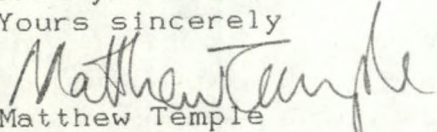
Anyway I write primarily in the context of our earlier letter dated 6 March 1990 (~~a copy included~~) requesting formal contact and relations with the ECC.

At our March committee meeting we discussed strategy for winding down COSAWR. This raised some important issues and we feel that it is vital that this process is not initiated without consulting with yourselves and the ANC.

Assuming that a return by war resisters to South Africa happens, then our primary office worker will also be returning leaving us with a situation where we no option but to wind down COSAWR. There will however remain a need for asylum advice and for international campaigning. One suggestion was that the ECC could take over our work and establish an international office in London.

Consultation with the ANC will take place soon, but in the meantime this issue needs to be discussed. We had thought that it might be possible to send a delegate to your upcoming conference in May, but speaking to Mandy today I gather that the dates clash with the Lusaka conference. Hoping to hear from you soon.

Yours sincerely


Matthew Temple
COSAWR-UK Administrator

The End Conscription Campaign
P.O.Box 537
2100 KENGRAY
SOUTH AFRICA
Phone: (011) 8368423

Monday 23 April, 1990

COSAWR
Attention: Matthew Temple
P.O.Box 2190
London WCIN 3XX
UK

Dear Matthew,

Many thanks for the reports and letters that we have been receiving from you. What follows are some responses from ECC to the issues raised by COSAWR.

1. Formal Relations

ECC would like to establish formal relations with COSAWR. The issue was raised at our national committee meeting and the meeting strongly endorsed the position that we should be developing as much contact as possible with COSAWR. We would appreciate COSAWR's ideas on what formal relations should entail.

2. ECC National Conference

Date: 24 - 27 May, 1990
Venue: Moddepoort, OFS
Theme: "Building the future; not fighting it"

It would be wonderful if a COSAWR member could attend the ECC conference, as we would really value your input in the crucial discussions about the future direction of the war resistance movement. In addition, one of the key issues on the agenda is support for returning exiled objectors.

We enclose a draft programme of our conference. If it is at all possible for a COSAWR person to attend, we would want that person to participate in the workshop on Objection and we would want the person to give a 10 minute input on COSAWR in the plenary entitled International Update.

3. Return of Exiles

My earlier letter indicated the national committee's very positive response to the possibility of a joint and public return by objectors. Here are some additional thoughts that have emerged in regional discussions around the issue:

- such a return could play a crucial role in increasing pressure on the state for a change in the system of conscription. Accordingly it would be good to link it to an internal campaign creating a hype around the issue before people return.
- it would be best if the action happened as soon as possible. Whilst people have thought that the return should be co-ordinated with ANC returns, (particularly viz a viv objectors getting publicity around their return), it has been thought in order to maximise pressure on the state, the returns should not be simultaneous.

The Jhb ECC has recently set up a sub-group looking at possible support work for returning exiles. They have been investigating creating public awareness around the position of exiled objectors, before objectors begin returning. Some of their ideas are:

- * stimulating debate around the issue in the press via articles and adverts. (The idea of asking Moira Levy to write an article for the Weekly Mail on exiled objectors came up.)
- * Adverts by exiled objectors could be placed in the major newspapers before some of the pending objector trials. The adverts could state:
 - that objectors want to return. They are prepared to contribute and help build a new South Africa but they are waiting for a sign from government, that they will not be persecuted if they return. The advert could reiterate the call for the phasing out of conscription, and the interim implementation of a system of alternative service.

The group would value feedback from COSAWR on the above ideas. It will not start implementing any of its ideas until it gets some go ahead from COSAWR.

4. General

- * Forthcoming trials:

27 April

David Bruce appearing in JHB Magistrates Court. Matter will be remanded as the magistrate who initially sentenced David is on leave. Charles Bester is still in prison, having decided not to apply for bail, until after David has been resentenced.

14 May

Douglas Torr (JHB)

Michael Graaf (appearing on 26 April and requesting a remand until 14 May. Appearing in PMB.)

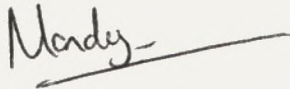
16 May

Gavin Kirk: Appearing in Jhb on a failure to report charge.

28 May
Richard Clacey (PMB)
Gary Rathbone (JHB)

- * Parliamentary question asked by DP: Are white ANC and SACP members liable for military service? The answer, a definite "Yes".
- * I enclose an update for international supporters on SA war resistance issues. Please copy and circulate as widely as possible.

Many thanks and keep in touch.



Mandy Taylor
for ECC National

Alastair

Union of Conscientious Objectors in Finland
Rauhanasema, Veturitori
00520 HELSINKI
tel. 358-0-140 427
fax 147 297

Helsinki, 5. April 1990

Dear friends,

We want to inform you about the latest development concerning the situation of conscientious objectors in Finland and the planned protest actions by men currently doing their alternative service.

The Act on Amendment to the Law on Alternative Service (647/85) came into force in 1987. It was initially provided to be temporary for five years, till the end of 1991. In February 1989 the Ministry of Defence set up an Observatory Working Group for Alternative Service, which consisted of representatives from the Ministries of Defence, Labour, and Justice, and the General Staff. This working group has published its report on February the 28th this year.

The Working Group has, besides having made its notes about the application of the act, also accepted recommendations concerning principles for new legislation. In most critical questions opinions were divided. The representatives of the Ministry of Defence and the General Staff support the ideas of current act, and the representatives of the other ministries want to change the punitive character of the above named act, which has also been recognized by Amnesty International.

The Working Group admitted that the main goals of the temporary Act have not been achieved. The number of men applying for alternative service instead of armed or unarmed service in the Army hasn't declined. The Act was also planned to connect alternative service with closer links to the concept of 'Total Defence Policy'. This plan has totally failed, because of the refusal of alternative servants for conscientious reasons, and of the reluctance of administrative organs to use non-professional labour force in their activities. The group has also noticed the increase in the number of total objectors, charged and sentenced for their refusal to serve 16 months' alternative service. According to the statistics introduced in the report, there were 40 crimes of refusal reported to the police authorities in 1989 (28 in 1987 and 16 in 1988).

The representatives of defence administration have recommended an alternative service of 14-16 months provided also as a permanent legislation, when the representatives of Ministries of Labour and Justice support a service period of 11-12 months. The basic military service's length in Finland is 8 months. The civil authorities in the working group have also proposed shortening of the time of imprisonment for total objectors, the main rule being half of the service time still unserved at the point of refusal, whereas the military administration also in this question want to continue the contemporary practices. They recommend reducing the maximum sentence from 15 months 20 days till 11 months 20 days (counted on the basis of 16 months' service time), but when the court practice under the current act has been regulated by the Appeal Courts

to standard-like 11-12 months' sentence, this proposition wouldn't change the de facto situation.

The men doing their alternative service have planned strong protest actions against the temporary legislation. A national committee of alternative servants was founded in Autumn 1989. The committee has planned to introduce a nation-wide strike on April the 23rd. An official strike warning has been addressed to the Council of State (the Government) on the 13th of March. The committee demands the government to make decision about the fundamental principles for new legislation of alternative service. The four main demands are:

- 1) The alternative service must not be longer than the armed service.
- 2) The responsibility of preparing the law draft, administration and legal regulation of alternative service must be transferred from the Ministry of Defence to the Ministry of Labour.
- 3) The sentences for total objectors must be reduced.
- 4) The forms of serving in alternative service must be reformed to correspond to the convictions and beliefs of the servants. That means allowing service in non-governmental organizations working for peace and development, etc.

The strike action is planned to continue till an acceptable answer to the above mentioned demands have been given by the state power. The men taking part in the strike may be prosecuted and sentenced for several months. Despite this, some 200 alternative servants have already expressed their readiness to go on strike. Some total objectors currently imprisoned have also planned starting a hunger strike simultaneously with the strike of alternative servants.

The main goal of the planned action is to provide an alternative service whose length would be reasonable compared with the length of armed service. We would like that international opinion will consider the participants of the strike actions as people struggling for their human rights, and in the case of their imprisonment as prisoners of conscience.

In order to give support to our campaign we ask you to send on 23rd April or later a letter or telegramme to:


Minister of Defence
Mr Ole Norrback
Ministry of Defence
Et. Makasiinikatu 8
SF-00130 HELSINKI
FINLAND

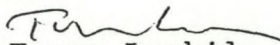
Prime Minister
Mr Harri Holkeri
Aleksanterinkatu 3 D
SF-00170 HELSINKI
FINLAND

Please let us know if you sent the telegram and inform us about any other possible solidarity action.

With antimilitarist greetings

Union of Conscientious Objectors in Finland


Jouni Salminen
Lawyer


Tuomo Lankila
Secretary

FAX MESSAGE



from: WAR RESISTERS' INTERNATIONAL, London
telefax number: + 44-71-708 2545

to: Mandy Taylor, ECC, +27-11 8366931

May 18, 1990

Dear Mandy

Lovely to get your letter and the update. Exactly a year after I arrived back from S.A. I've been worrying about communications with COSG/ECC - I was just saying as much yesterday to a certain Mike Evans.

Was Doug's trial postponed on Monday? I faxed Paul Boule at the People's Computer Bureau at the beginning of the week asking the same question. And Jacqui has been out of her office.

Following on from this fax will be the basic circular from ICOM. The idiots omit any phone number, so try +43 (Austria) 1 (Vienna) 6380653. It isn't actually the group organising it but it's a CO which shares the same address. I sent this circular to COSAWR but haven't asked whether they will be represented. It would be good to send a woman as the ICOM is trying to address women and militarism this year. (Sometimes there are no women there.)

Also there'll be an affiliation form from WRI. I raised this question with COSG and Rob tells me it slipped off the agenda, but I should re-raise it for either COSG or ECC. Basically if the organisation as a whole can agree with the Declaration (individual members don't have to - it's as long as the organisation pledges itself not to support any kind of war) then either could become Associates. Associates fix their own affiliation fee, but we reckon about £40 a year covers the costs. This entitles you to vote at our Triennials and to send observers to our annual Council meetings - and to show that you're not part of a worldwide communist conspiracy, etc ... Anyway, I'm enclosing that form by way of putting the question back on the agenda.

There hasn't been a WRI Newsletter since March - instead the April-May issue was a joint production with the US Nonviolent Activist. And now we've suspended publication so that we can co-publish *Peace News* as a monthly. That will go to all WRI Newsletter recipients, including COSG, and which actually improve the circulation of our news dramatically.

I hope the ECC conference next weekend is a great success.

Love to you and to everybody else

Howard

Howard

WAR RESISTERS INTERNATIONAL (WRI)
55 DAVIS STREET
LONDON SE17 1FL
ENGLAND
Tel: London 703 7189

APPLICATION FOR AFFILIATION

"War is a crime against humanity. We therefore are determined not to support any kind of war and to strive for the removal of all causes of war"

Groups which agree with this statement may become Associates of the WRI; if every member of the group/organisation is required personally to agree with this or an equivalent statement, then the organisation may become a Section of the WRI.

Name of Organisation:

Address:

.....

..... Tel:

Place and date of foundation

Officers (if any):

Statement of purpose of aims (please attach)

If it's a member organisation,
approximate number of members

Basis of membership (eg statement, pledge) (please attach)

Constitution and/or rules (please attach)

Publications produced (please enclose copies of leaflets)

.....

Association/affiliation with other groups, organisations

.....

Size of staff, if any Number of local groups

Details of recent activities and projects (please attach)

Signature of officer/person authorised by group:

.....

Date and place

(Or enclose a statement approved by members of your organisation)

AN INTRODUCTION TO ICOM

The International CO Meeting is an annual meeting which all CO movements are welcome to attend. Each meeting offers the opportunity for COs to get to know to each other, to exchange information and ideas and to discuss ways of co-operating. It also is a place for COs to formulate their demands and work out strategies for the demilitarisation of society.

Each movement brings reports of its activities over the past year and of changes in the situation of COs in its country.

The idea of an international meeting was born in a WRI seminar "responses to conscription" in 1981 Prades, France. The first meeting took place in Copenhagen at the end of 1981, with only about 15 North European COs taking part. The second meeting in January 1983 in Amsterdam called for May 15 to be a European-wide CO Action Day when COs would campaign not just about the situation in their own country but in another country too. This was later changed to "International" CO Day at the suggestion of the WRI Triennial in India. The focus countries so far have been: 1986 Greece, 1987 Yugoslavia, 1988 Poland and 1989 South Africa. Each year, WRI has sent out a briefing about the focus country.

There were two international CO meetings in 1985: one in Buckeburg, FRG, and one in Finland, in December 1985, attached to the Youth and Conscription Symposium. It was agreed in future that there should be one main common CO meeting each year. Unfortunately, there was some confusion in 1986 and there were international meetings in Greece and Vienna, Austria.

The 1987 meeting - the first to be called ICOM - was in Barchem, the Netherlands: it had a wide range of representatives, including East Europeans, and made statements on conscription, examination of conscience, East-West networking, and civilian service.

ICOM 1988 was in Bohinj, Slovenia, Yugoslavia with even broader participation. ICOM 1989 was in Ayegui, Euskadi, the State of Spain. This decided to adopt an issue, rather than a country, as the theme for May 15 and prepared further discussion on women and militarisation.

Each meeting is organised by the host group for that year, with help from the host from the preceding ICOM. Between meetings, one group acts as a central point for receiving and sending out materials. WRI gives back-up when necessary.

It is hoped that the resolutions and declarations agreed by the ICOMs will become the basic point of reference for all groups working internationally on the question of CO.

Gruppe für Totalverweigerung
Schottengasse 3a/1/59
1010 Wien, Austria

Wien, 19.4.90

Dear Friends & Antimilitarists!

As you might already have heard, the "Gruppe für Totalverweigerung"/Vienna is preparing this years ICOM. The meeting will take place from the 29. June to the 1. July and will be first time held in our country.

This is our first official report & invitation - it will not be the last - and is trying to give you informations about how far our work is done.

We still have problems to get a good place for peoples accomodation and a space for the meetings. So it might be that you will stay private during the two nights, but it is possible that we get a house in the near of vienna - we hope so. So far there is already a lot of antimilitarists to come and join us mostly from the eastern countrys, but there is a lot too we still await - so far planned. Following the main themes of the ICOM '90 - some of them will be continued at the discussion of the topics of last year's ICOM:

1) As our main goal in this years conference will be (and we hope you agree to this) to set up contacts between the so called "East" and "West" we try to build a workgroup on that.

2) The second, as important, theme we try to gain your interest, is "women and militarism", which will be prepared by the Spanish groups.

(Contact: San cecilio y San Damia'n, 24 -2, 28012 Madrid, Espana)

3) "CO and asylum policy" - This theme will be prepared by a Netherlandish group.
(Contact: Vereniging Dienstweigeraars, Postbus 4802, 1009 AV Amsterdam, Holland)

4) "Total resistance to civil service": We are not sure, that this theme will be prepared by a finish group.

(Contact: Peace Station, Veturi Tori, 00520 Helsinki, Finland)

As you might have some other interesting additions to this proposal, we ask you to write us about or to call us up.

Collection Number: AG1977

END CONSCRIPTION CAMPAIGN (ECC)

PUBLISHER:

Publisher:- Historical Papers Research Archive

Location:- Johannesburg

©2013

LEGAL NOTICES:

Copyright Notice: All materials on the Historical Papers website are protected by South African copyright law and may not be reproduced, distributed, transmitted, displayed, or otherwise published in any format, without the prior written permission of the copyright owner.

Disclaimer and Terms of Use: Provided that you maintain all copyright and other notices contained therein, you may download material (one machine readable copy and one print copy per page) for your personal and/or educational non-commercial use only.

People using these records relating to the archives of Historical Papers, The Library, University of the Witwatersrand, Johannesburg, are reminded that such records sometimes contain material which is uncorroborated, inaccurate, distorted or untrue. While these digital records are true facsimiles of paper documents and the information contained herein is obtained from sources believed to be accurate and reliable, Historical Papers, University of the Witwatersrand has not independently verified their content. Consequently, the University is not responsible for any errors or omissions and excludes any and all liability for any errors in or omissions from the information on the website or any related information on third party websites accessible from this website.

This document is part of a collection held at the Historical Papers Research Archive at The University of the Witwatersrand, Johannesburg, South Africa.